K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.35 2.maja 1944 r. W.P.Rok VI.

Mimo przeżywanych ciężkich chwil, dzień jutrzejszy poświęcimy uczczeniu myślą i pamięcią wiekopomnej rocznicy K o n s t y t u c j i 3 M a j a.

==OO==

I. SPRAWY POLSKIE.

Przywódca robotników W.Brytanii Greenwood skierował z okazji 1.maja odezwę do robotników i chłopów polskich. Przypomniał w niej, że lud polski od lat walczy o wolność i niepodległość. W 1939 r.wtargnął Hitler na waszą świętą ziemię. Był to pierwszy krok, który prowadził do katastrofy wojskowej i upadku. W.Brytania wystąpiła w obronie wolności Polski i własnego honoru, przeciw przemocy. Bryt. ruch demokrat. reprezentuje jedność robotniczą na całym świecie. Greenwood apelował do niezłomnego ducha robotnika i chłopów pol. i wyraził cześć dla podziemnego ruchu w Polsce. Polska powinna z ufnością patrzeć w przyszłość. Mówiąc o zasadach Karty Atlantyckiej podkreślił tę jej część, która wspomina o zapobieżeniu biedzie i niedostatkowi. Następnie podkreślił znaczenie odbywającej się w Filadelfii konferencji pracy.

Gub. Stanu Nev Jorku Tomasz Dewey, wysuwany obecnie jako kontrkandydat Roosevelta, wyznaczył dzień 3.Maja na święto stanowe jako dzień Polski. Wezwał on wszystkich mieszkańców Nev Jorku do wywieszenia w dniu tym flagi pol. obok flagi St.Zjednocz. Stany żywią bowiem sympatię do Polski, Polska bowiem ogłosiła w 1791 postępową konstytucję i przez długie lata okazała niezłomny opór w walce o wolność.

Prem. Churchill okazał wiele zainteresowania dla organizacji ruchu podziemnego i sprawozdań, przywiezionych z kraju. "Daily Mail" pisze, że nic dziwnego, że Polacy potrafią ukrywać się przed Niemcami, skoro w Londynie potrafili ukryć się przed angiel. reporterami.

Na uroczystości utworzenia wydziału prawa w Oxfordzie przemawiał prem. Mikołajczyk o zagadnieniach moralnych w życiu narodów. W.Brytania jest jednym z mocarstw, która wystąpiła do wojny z własnej woli w obronie zasad moralnych i gwarancji danych Polsce. Narody bratnie patrzą na W.Brytanię jako na obrończynię słabych. Etyka i prawo przeciwstawia się brutalnej niemieckiej przemocy. Brytyjskie pojęcie prawa przywraca mu dawną świetność i stawia prawo na usługach demokracji. Polski wydział prawa powstał z inicjatywy prawników pol. i przy poparciu rządu bryt. i władz najstarszego uniwersytetu ang. Jest to trzecia wyższa szkoła w Anglii obok wydziału lekarskiego i architektury. Rząd pol. nadał dziekanowi prof. Glaserowi uprawnienia rektorskie, przyznawania stopni naukowych i wydawania dyplomów. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R.P.

W czasie rozmowy prem. Mikołajczyka z podsekr. stanu St.Zjedn. Stettiniusem byli obecni min. Romer i am. chargée d'affaires przy Rządzie Pol. Schönfeld.

Wychodźctwo pol. z Belgii, Holandii i Luksemburga wynosi 45 tys. przeważnie górników. Utworzyli oni obecnie swój komitet informacyjny w Londynie.

Zginął kapitan Burzyński, jeden z najznakomitszych pilotów pol., któremu powierzano najcięższe zadania. Przeleciał on 20 razy przez Atlantyk, ostatnio pilotował samolot Naczelnego Wodza.

W połud. Szwecji wylądowali 2 Polacy, którzy porwali z lotniska we Wrocławiu samolot szkolny i pragnęli dotrzeć do Anglii.

K.W.P. wydało wyrok śmierci na gen. majora policji SS w Warszawie Hansa Ditricha Grünwalda, odpowiedzialnego za liczne morderstwa i aresztowania. Wyrok został wykonany.

29.IV. przemawiał z Londynu wicepremier Kwapiński w przededzień Święta 1.maja, wzywając robotników do dalszych wysiłków. W Polsce wzmaga się ofenzywa ruchu podziemnego a zwłaszcza robotniczego. Odradza się Polska pod hasłami Wolność, Równość, Niepodległość.

Radio Moskwa doniosła, iż Stalin przyjął "wielebnego ojca Orlemańskiego" ze Stanu Massachusets, który przybył do Rosji, aby zapoznać się "z armią polską". Rozmowie przy-

słuchiwał się Mołotow. Ks. Orlemański zorganizował koła przyjaciół armii gen. Berlinga i działalności w Związku Patriotów Pol. Londyn powtórzył informację o wizycie. St. Zjednoczone doniosły, że nie widziały powodu sprzeciwić się wyjazdowi swego obywatela, którego wniosek poparł Związek Sow. Razem z ks. Orlemańskim wyjechał do Moskwy prof. Lange. Przeprowadzili oni inspekcję jednej ze szkół pol. w Moskwie. Zw. Patriotów szumnie reklamuje misję obu gości.

Przybyli do Londynu wysłannicy Kraju przywieźli szereg szczegółów o pomocy udzielonej przez Armię Krajową walczącym żydom, zwłaszcza w warszawskim ghecie. Kierownictwo obrony spoczęło w rękach komendanta warszaw. okręgu A. K. Dostarczono broni. Polski wynalazek pozwolił na produkcję granatów ręcznych w ghecie. Również pomagano walczącym żydom w Częstochowie, Trawnikach itd.

"Świt" donosi: Na ziemiach, wcielonych do Niemiec przeprowadzony został głęboki podział socjalny. Właściciel i pan to Niemiec, Polak to niewolnik. Gdy w czasie rewizji zostanie znalezionych przy Polaku 200-300 marek, aresztuje się podejrzanego. Jeśli posiada większą sumę widocznie musi należeć do tajnych organizacji, otrzymujących pieniądze z obcych źródeł.

"Świt" podaje: Niemcy stanęli wobec zagadnienia ludnościowego z powodu poniesionych wielkich strat. Chcąc je wyrównać zabierają dzieci Polakom. Kobietom wywiezionym na roboty do Niemiec odebrano dzieci pod pozorem badań lekarskich i skierowano je do niem. ochronek. Pod Monachium jest obóz 5 tys. dzieci, z tej liczby 3 tys. to dzieci pol. Są one wychowywane na janczarów niem.

Na bieżący sezon wyznaczyli Niemcy kontyngent 100 tys. robotników do Niemiec. Branka na roboty trwa. Trzeba się chronić wszelkimi sposobami przed nią. Na podstęp odpowiadajmy podstępem, na siłę, siłą.

Związek Patriotów Pol. z Moskwy wychwala się, że ang. opinia publiczna coraz pozytywniej ocenia jego działalność. Potępia przytym "Dziennik Polski i Żołnierza", że ośmiela się protestować przeciw zainteresowaniom prasy ang. Związkiem Patriotów i armią Berlinga. Z okazji 3. Maja "Patrioci" deklamują wzruszająco o Konstytucji, o walce z carską Rosją, o polskiej szkole, a nawet o TSL /na naszych ziemiach aresztowali działaczy TSL-owych w czasie okupacji/ i darze narodowym. Z dnia Święta narodowego czynią jednak dzień "przyjaźni" /czytaj uległości/ ze Związkiem Sow. Z pianą oburzenia mówią nadal o "antysemickich praktykach " w armii gen. Sosnkowskiego i donoszą z satysfakcją, że 14. V. ma być zwołany w Londynie wiec, na którym zgłoszone będzie żądanie, aby żydzi mogli przejść swobodnie do wojska ang. "News Chronicle" nazwał skazanych "ofiarami antysemityzmu". "Daily Expres " napisał: "w polskiej armii dzieją się rzeczy, przeciw którym prowadzimy walkę". Oczywiście "Patrioci " podsycają całą tą krecią robotę.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Hitler spotkał się z Mussolinim. Nikt jednak nie interesował się tym razem o czym oni mówili. Wojna miała być przecież krótka, jednofrontowa, a teraz 5-ty rok, jest wielofrontowa i Mussolini odgrywa rolę tylko pionka. Chwilę obecną oceniają wszyscy jako ciszę przed burzą, która uderzy Niemcy ze wszystkich stron. Radio londyńskie w audycji amer. donosi, iż kwestia terminu inwazji jest obecnie żywo omawiana. Dzienniki am. uważają, iż inwazja na Zachodzie nastąpi najprawdopodobniej 15. maja, komentator radia szwajcer. przypuszcza, że już 10, maja, turecki dziennik "Akszan" przewiduje, że inwazja na zachodzie nastąpi, wówczas, gdy wojska sow. znajdą się nad granicą bułgarską. "New Jork Times" podaje, iż właściwie inwazja już się rozpoczęła, obecna wielka ofenzywa lotnicza stanowi bowiem integralną część inwazyjnych działań.

Pułkownik Jemaszek, kom. radia moskiew. zauważa, : "mówią, że wiosna jest porą rozkwitu nadziei, nie można tego powiedzieć o Niemcach, którzy żadnej nadziei mieć nie mogą. Hitler i jego otoczenie muszą zrozumieć, iż obecna wiosna nie przyniesie im żadnych polepszeń, lecz tylko pogorszenie. Niemcy szykują się teraz do ciężkich walk na wschodzie, lecz w tym samym czasie oczekują ich ciężkie ciosy na zachodzie.

Stalin wydał 30.IV. rozkaz wyliczający wielkie sukcesy armii czerwonej w ciągu bież. roku. Nasi sprzymierzeńcy St. Zjednoczone i W. Brytania przyczynili się w znacznym stopniu do naszych sukcesów. Rozkaz wzywa żołnierzy do gotowości do nowych walk, jakie wkrótce czekają armię czerwoną. "Te wielkie zadania będą spełnione dzięki równoczesnym uderzeniom ze wschodu i zachodu.

Ankara podaje treść artykułu red. Sadaka w dzienniku "Akszan": godzina największej walki dla Niemców wybiła. Wydaje się, że w najbliższym czasie będzie utworzony drugi front. Prawdopodobnie stworzony on będzie na zachodzie nie na Bałkanach. Nie należy jednak spodziewać się na zachodzie szybkich postępów po dokonaniu inwazji. Zwycięstwo osiągnięte zostanie dopiero wówczas, gdy niem. front na wschodzie zostanie przełamany. Nie trzeba jednak przypuszczać, że Niemcy osłabią obronę na zachodzie, aby wzmocnić ją na wschodzie. Niemcy będą się bronić na obu frontach. Jakikolwiek będzie przebieg wypadków jedno jest pewne: Niemcy stają obecnie przed najwyższym wysiłkiem.

III. SYTUACJA NA FRONTACH. ZACHÓD:

26.IV. na Essen spadło 2 tys. ton bomb. Obrona była b. słaba. Tegoż dnia "Spitfiry" dokonały po raz pierwszy dalekiego lotu na Rzeszę. W ciągu 10 dni, 30 tys. samol. alianc. dokonało nalotów na Europę zach. i Niemcy. Straty alianc. wyniosły tylko 329 samol. W ciągu 11 dni samoloty z baz na zach. i południu odbyły 42 tys. lotów przeciw objektom wroga. 27.IV. bombardowany był Friedrichshafen po raz drugi, oraz Monzen w Belgii i Vauloise we Francji. W nocy "Moskity" bombardowały Stuttgart. Zdjęcia z Friedrichshafen wykazały 170 lei na terenie zakładów Dornier. 28.IV. w dzień dokonano nalotów na Reims, Cherburg, Le Bourget, Tours. 29.IV. bombowce am. dokonały nalotu na Berlin. Nalot wywołał zamieszanie w nadawaniu audycji niem., przerwano je na 2 godz., poczym nadawano program wczorajszy na zmianę dla Europy i zaoceaniczny, widocznie z jednej aparatury. W Berlinie zbombardowano dworzec Tempelhof, dworzec Anhalt i inn. lotnictwa, w którego gmachu wywołano pożar. Część południowa budynku, wzniesionego przez Goeringa legła w gruzy. Podczas bombardowania bazy lotniczej w Avauro, 300 klm. na południe od Paryża, zniszczono 4 olbrzymie hangary. W północ. Francji i Belgii zbombardowano 40 lotnisk. Słaba obrona tych lotnisk wskazuje, że Niemcy uznali tu sprawę za przegraną. Niem. lotnictwo bliskiego wsparcia zostało wyparte do granic Rzeszy. Zwiększa to szanse ataku Aliantów. W nocy 28.IV. "Moskity" bombardowały Hamburg. Straty z nalotu na Berlin wyniosły 63 bombowce i 14 myśliwców, choć atakowało 750 bombowców w ochronie 1000 myśliwców. Straty Aliantów przy nalotach nie powodują u nich niepokoju, dysponują bowiem potężnymi rezerwami. Na Berlin zrzucono 2500 ton bomb burzących i zapalających. 30.IV. w dzień bombardowano lotniska w Lyon, Clermont Ferrand, oraz Pas de Calais nadto cele komunikacyjne w Bethune, Busimier, przedmieścia Paryża, rejony Cambrai i Arras. W działaniach tych brało udział 1000 samolotów. Gen. Dulittle d-ca amer. lotnictwa oświadczył, iż w kwietniu lotnictwo amer. zrzuciło na Europę i Niemcy 24 tys. ton bomb. RAF zużywa obecnie tyle materiału pędnego w ciągu 12 dni ile przedtem w ciągu całego 1940 r.

POŁUDNIE: Zbombardowano Tulon, Piombino, Orbetello, San Stefano, Genuę. W wyniku ofenzywy lotniczej wszystkie linie komunikac. Rzymu z północnymi Włochami zostały od 29.IV. zupełnie przerwane. Na przyczółku Anzio notują tylko działalność artyleryjską. W Serbii Niemcy ewakuowali Użyce.

WSCHÓD: Wojska sow. zajęły 26.IV. wzgórza w rej. Stanisławowa. Jeńcy zeznają o ciężkich stratach niem. Doniesienia z 29.IV. z Moskwy mówią, że wkrótce będą ukończone wielkie przygotowania na froncie. Armie letnie znalazły się już na liniach frontu. 27.IV. miał mieć miejsce nalot na Lwów. Moskiewski koresp. "Timesa" wyraża przekonanie, że bolszewicy zwiększą zapewne znacznie działalność lotniczą, zwłaszcza w rej. Lwowa, na Łotwie i w Estonii.

DALEKI WSCHÓD: W Madang zdoby wielkie ilości materiałów wojenny

Bombowce am. zaatakowały 28. IV. Guan, 2 tys. klm. od Tokio. Równocześnie bombardowana była wyspa Truk. Równina Imphalu została oczyszczona z Japończyków. W północnej Birmie donoszą o dalszych postępach wojsk chińskich. Dzięki zdobyciu baz lotniczych w Holandii i Aitape Filipiny znalazły się w zasięgu lotnictwa amer.

IV. **RÓŻNE.**

Do Londynu przybyli premier Afryki połud. Smuts, prem. Nowej Zelandii Frazer i prem. Kanady Mac Kenzie King na konferencję premierów wszystkich dominiów. "Daile Mail" pisze, że głównie zajmą się oni zagadnieniami imperium. Inne bowiem problemy ustalone są przez Aliantów wspólnie.

Zastępca Mołotowa-Wyszyński, oświadczył, iż toczą się obecnie rokowania na temat przekazania administracji terenów czeskich, uwalnianych przez armię czerwoną w ręce władz czeskich.

Amb. niem. w Turcji von Papen wezwany został do Berlina. Gen. Mac Arthur oświadczył, iż nie przyjmie kandydatury na prezydenta St. Zjednoczonych.

Ankara donosi z Budapesztu: Rząd węg. stara się usunąć zamącenia, wywołane przez ostatnią zmianę rządu i próbuje powrócić do normalnych stosunków. Przewidywane jest zwołanie parlamentu. Rząd pragnie sprezentować mu swe projekty i uzyskać poparcie tego quasi parlamentu. Chodzi głównie o "zacieśnienie stosunków węgiersko-niem." Gdyby uzyskano poparcie dla tych projektów należy oczekiwać objęcia przez b. premiera Imredy wysokiej funkcji w rządzie.

"Świt" zauważa: Propaganda Goebbelsa usiłuje wywołać wrażenie, że naród niem. wykazuje hart i niezłomną pewność zwycięstwa. O rzeczywistych nastrojach narodu niem. można wnosić z kroniki sądowej w niem. dziennikach. W Królewcu np. 3 Niemcy zostali skazani za słuchanie zagranicznych rozgłośni. Sąd najwyższy w Monachium skazał na długoletnie więzienie starszego Niemca za to, że w rozmowach wyrażał się z powątpiewaniem w ostateczne zwycięstwo Niemiec.

W czasie pogrzebu ofiar w Györ na Węgrzech doszło do demonstracji antywojennych. Przedstawiciele rządowi zostali obrzuceni kamieniami, wznoszono okrzyki przeciw regentowi Horthyemu. Na ministra sprawiedliwości Isztnana Antala dokonany został zamach rewolwerowy. minister został ranny.

Pułk. Nox minister marynarki St. Zjednoczonych zmarł 28. IV. na udar serca w wieku 70 lat.

W ub. niedzielę patrioci duńscy opanowali 21 kin w Kopenhadze, puścili na ekran film propagandowy ang. i nagrali hymny ang. i duński.

Walter Lippmann przeprowadza porównanie polityki Wilsona z obecną. Błędem Wilsona było rozwiązanie koalicji i zamiana jej na Ligę Narodów. Należy utrzymać obecną koalicję wojenną i dopiero powoli ją przekształcać.

<u>Z ostatniej chwili:</u> Rawa Ruska, Sokal, Złoczów, zorganizowały samoobronę i odparły już napady. W Złoczowie Polacy otrzymali 40 karabinów od Niemców. W milatyńskim Ukraińcy terrorem zmuszają do przechodzenia na obrządek wschodni.

Wczoraj 1. V. o godz. 8.45 nastąpił silny atak bombowy na Lwów. Zbombardowano główny dworzec oraz najbliższe rejony; szereg pociągów wojskowych na dworcu czerniow. oraz magazyny; zginęło wielu Niemców. Pociągi wieczorne nie odeszły. Są niestety straty wśród cywilnych pasażerów. Z większych objektów zbombardowa[no] warsztaty kolej. huta szkła, koszary, szpitale, kościół Sakramentek oraz wiele kamienic w różnych punktach miasta.

30. IV. i 1. V. silne bombardowania w północ. Francji i Belgii. Zawarty został układ sow. czeski regulujący stosunek władz sow. i czeskich przy wkroczeniu wojsk sow. do Czechosłowacji. Radio Ankara donosi, iż na Bliskim Wschodzie zgromadzone są ogromne siły anglo-amer. Oczekiwać można w niedługim czasie wielkich działań na Bałkanach.

Na fundusz prasowy złożono w zł: S, O. 50, A. H. 50, Dencio 10, As 20, Skrabeusz 25, Kryzyg 300, Zapał 2- Renifer 20, G. 20, Walercia 20, Brzask i Tytan 500, Brzask i Tytan na Składa 500, Xy 30, SS. Polizei 6.

Fundusz specjalny podamy w następnym numerze.